Ner 228. ROK 1836. ŚRODA 5 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Brunona Wyz.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Rosława.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosffery	Zjawisko napowietrzne i rozneuwagi.
	27'' 4,''' 149	† 8°, 5	3,''' 70	Pn. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
4 12	4. 522	† 15. 2	4, 78	Żaden	„ „	
2	4. 316	† 16, 4	4, 02	Pł. Wschodni słaby	„	
9	4 628	† 12, 4	3. 82	„ „	„	

Część Urzędowa.

Nr. 5,834 *D. G. S.*

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdyprzez rezygnacyą P. Tadeusza Konopki w dniu dzisiejszym złożoną nrząd Wójta Gminy Modlnica zawakował; Senat urządziwszy zastępczo sprawowanie onegoż w myśl Art. 49 statutu urządzającego Zgromadzenia Polityczne, aż do najbliższego zebrania się Zgromadzeń obiorczych, wzywa chęć ubiegania się o ten nrząd mających, ażeby się z uwagi na krótkość terminu bezzwłocznie z żądaniami swemi w tej mierze do Senatu na piśmie zglosili i do podań swych dowody kwalifikacyi Art. XII Konstytucyi wymaganych dołączyli, iżby następnie po rozpoznaniu takowych właściwemu Zgromadzeniu obiorczemu do wyboru przedstawieni bydź mogli.

Kraków dnia 5 Października 1836 r.

Prezes Senatu,

HALLER.

Sekretarz Jlny Senatu, *Darowski.*
Nowakowski, Sakr. Exp. Senatu.

LOTERYA KRAJOWA.

W 732 ciągnieniu dnia 5 Października 1836 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

22. — 44. — 41. — 54. — 81.

Przyszłe ciągnienie 733 przypada dnia 12 Października 1836 r.

— Kraków. —

Dzień czwartkowy, w którym Senat i lud Krakowski, radosne składał dzięki Wszechmocnemu Bogu, za prędkie wyzdrowienie Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego w kościele Katedralnym Zamkowym uświetniony był jeszcze, z rozkazu dowodzącego osadą wojsk Cesarsko Austryackich Jaśnie Wielmożnego Jenerała Kaufmann de Traunsteinburg muzyką C. K. pułku Nugent, która o godzinie 5 po południu odgrywała piękną Serenadę z wielu sztuk najcelniejszych kompozytorów złożonych przed letniem mieszkaniem Rezydenta i Konsula Cesarsko

Rossyjskiego Jaśnie Wielmożnego Barona d' Unger v. Sternberg, za nadejściem zmroku udała się z pochodniami do miasta, i przechodząc do godziny 9téj główniejsze ulice i wielki rynek, zachwycającą swą harmonią któréj cel w oka mgnieniu stał się powszechnie wiadomym, tłumy ludu i publiczności ściągnęła za sobą i tym sposobem przyczyniła się do przyjemnego zakończenia tego dnia, który dowiódł Wspaniałomyślnemu Opiekunowi Krakowa, że serca obywateli i poczciwych mieszkańców téj krainy, umieją czuć winną wdzięczność dla prawdziwego Dobroczyńcy.

— *Z Londynu* 18 *Września.* —

Okazuje się z doniesień otrzymanych z Peru i Buenos-Ayres, że eskadra którą dowodził Salaverry, poddała się w kwietniu rządowi w Lima, pod jedynym warunkiem zachowania życia ludziom załogi swojéj. W skutek układu zawartego między Peru a Boliwią, który na dniu 15 czerwca 1835 roku podpisany został, i w skutek zrzeczenia się Orbegosy prezydenta Peru, odbyło się na dniu 17 marca pod opieką i rękoimią Boliwii, zgromadzenie deputowanych z departamentów południowych Peru, na którem ogłoszono uroczyście niezawisłość tegoż jako udzielnego kraju pod nazwiskiem Południowego Peru, składającego się z departamentów Arequipe, Apacucho, Cuzco i Puno. Naczelnictwo rządu oddane tymczasowie jenerałowi Santa-Cruz z tytułem protektora. Były prezydent Peru, Orbegoso, zwołał z swojej strony takież same zgromadzenie deputowanych Peru północnego, które miało się odbyć d. 15 lipca w Hecaura także w celu układów z Boliwią zastrzeżonych. Departamentami północnego Peru, są: Junin, Lima, Libertad i Amazonas. W Nagrodę usług położonych przez jenerała Santa-Cruz w ostatniéj wojnie z Salaverrym, prezydent Orbegoso nadał mu tytuł pacyfikatora Peru, ofiarował oraz złotą brylantami wysadzoną szpadę, z napisem: »Wdzięczne Peru swemu Pacyfikatorowi.«

Donoszą z Ameryki północnéj, że Indyanie Kriks zwani, którzy dotąd przeciwko białym w Florydzie walczyli, dali się nareszcie nakłonić do przesiedlenia na zachód. Wychodząca w Montgomery gazeta, powiada w tym względzie: »Dnia 8 lipca przybyło tu przeszło 1500 Kriksów, przenoszących się na osiedlenie w stronę zachodnią Mississipi. W téj chwili obozują niedaleko młyna parowego przy rzéce Alabama. Zabawią tam dni kilka, oczekując na statki parowe, któremi popłyną do miejsca swego przeznaczenia.« — W tymże samym przedmiocie, piszą z Filadelfii pod d. 2gim sierpnia, co następuje: »W niedzielę d. 23 lipca nadszedł tu pierwszy oddział pokolenia Indyan z Montgomery. Ich liczba łącznie z kobietami i dziećmi nie przenosi głów 2400. Prawie wszyscy, byli na pół nadzy; mała tylko część miała za odzienie płachtę wełnianą od szyi do kolan spadającą. Naczelnikom pozostawiono broń, wszystka inna jest złożona na wozach które za niemi idą. Między innemi widziałem jednego z ich naczelników, 90-letniego Nea-Mathla (drzewo olbrzymie), tego samego którego w wojnie z Seminolami jen. Jackson pokonał. Jestto człowiek dziki, dziwnego rodzaju, który blizko od wieku walczy z nieszczęsnym losem na zgubę pokolenia jego przeznaczonym. Szronem nie jednéj zimy mając głowę pokrytą, postępuje na czele pokolenia swego z okiem pełném jeszcze żywości, ażeby te szczątki w zachodnie puszcze zaprowadzić.« G.C.W.

— *Dnia* 21 *Września.* —

Wiadomość o blizkiem rozwiązaniu parlamentu utrzymuje się ciągle i coraz więcéj znajduje wiary.

— *Z Paryża* 18 *Września.* —

Sentinelle des Pyrenes zawiera: »Przeszłéj, niedzieli przybył do Behobii na obiad, jenerał Kordowa z licznem towarzystwem, w którem znajdowało się także kilka dam. Przybycie jego dało powód do nieprzyjaznego postępowania ze strony załogi małego warownego zamku, leżącego na samym końcu mostu na rz. Bidassoa. Zawiadomiono natych-

miast o tém jenerała Kordowę, i radzono mu ażeby zaniechał zamierzonego obejrzenia téj warowni. Ale jenerał nie zważał na to, i owszem żądał od dowódzcy warowni, pana Jsturiza, pozwolenia na przejście mostu. Dowódzca nie chciał mu takowego udzielić, i przeciwnie dał rozkaz żołnierzom posterunku, aby nie dozwalali żadnéj komunikacyi między obu brzegami. W tymże czasie doszedł jenerał Kordowa z kilku osobami aż na środek mostu, i przyglądał się okolicy przez perspektywę. Natychmiast przystąpił doń podoficer z posterunku hiszpańskiego i zawołał:» Wiem, że za to, co teraz uczynię, cztery kule głowę mi strzaskają, ale jakkolwiekbądź muszę go zabić!« Poczem chciał z pałaszem w ręku uderzyć na jenerała Kordowę, ale szczęściem wstrzymano go jeszcze zawczasu, a komendant Isturiza kazał go natychmiast na odwach zaprowadzić. Kordowa zaś uznał za rzecz stosowną powrócić do Behobii, dokąd towarzyszyły mu krzyki mordercze.«

Pisma angielskie, a nawet francuzkie, umieszczają wiele szczegółów o panu Molé. Jedno z nich zawiera następującą anegdotę o tym ministrze. »W r. 1830, kiedy król Ludwik Filip wstąpił na tron francuzki, p. Talleyrand został ambassadorem przy dworze angielskim, a p. Molé ministrem spraw zagranicznych. Wszystkie ważniejsze depesze z Londynu adressowane były do rąk samego króla. W depeszach które Talleyrand przysłał do pana Molé, nie była mowa, jak tylko o zmianie ceny jedwabiu, bawełny, cukru i innych podobnych rzeczy. Dyplomatyczne talenta pana Molé dążyły do czegoś wyższego, jak tylko do ułożenia taryfy, i dlatego skarżył się raz przed Ludwikiem Filipem na małe znaczenie depeszy, które przesyła ambassada londyńska. »*Que voulez, mon cher Molé,* (odpowiedział król), *Talleyrand baisse; il ne s'occupe qu' à faire de l'esprit dans les salons anglais.*« W krótce potém dowiedział się pan Mole, jak się rzeczy mają i opuścił ministeryum. To pewna, że p. Molé tyle nie sprzyja xięciu Talleyrand, ile przymierzu z Anglią.

— *Dnia* 20 *Września.*—

Basza Egiptu z nowu przysłał kilkunastu młodych egipcyan do Paryża dla pobierania nauk.

Jenerał Cordowa z Bajonny przybył do Paryża. Przed wyjazdem miał nieprzyjemne spotkanie z panem Fagado płatnikiem legii angielsktej w San Sebastian, który przybył do Bajonny, ażeby zażądać od byłego naczelnego wodza armii północnéj potrzebnych wyjaśnień względem pewnych summ zaległych jako żołd wspomnionéj legija które miały się zostać w posiadaniu tego jenerała.

Reszyd Bey, tutejszy poseł turecki wyjeżdża w tém samém znaczeniu do Londynu, a Bey-Nerryn poseł turecki przy rządzie angielskiem wraca na jego miejsce.

Dnia 13 września legia angielska ponowiła swój attak na linię karlistów pod Logola przy Astegarraga w celu opanowania głównego gościńca; po kilko godzinném mocném ale bezskuteczném ucieraniu wróciła do swoich dawnych stanowisk.

Hrabia Toreno exminister hiszpański przybył do miasta Pau.

Na dzisiejszéj giełdzie papiery hiszpańskie, portugalskie i neapolitańskie znowu znacznie spadły.

— *Dnia* 21 *Września.* —

P. Latour Maubourg przybył tu z Bruxelli.

P. Isturiz przybył tu dziś z Londynu na ciągłe mieszkanie.

Z Bajonny piszą: »Obejrzawszy linię pod Guipuzcoa wrócił Don Carlos do Tolozy.

Od kilku dni Krystyniści są w ciągłym ruchu; przybywają ze wszystkich stron koncentrując się nad rzeką Ebro, gdzie będą tworzyć 20,0000 korpus pod przewództwem jenerała Oraa, który ma zamiar od strony Estelly wkroczyć do Aragonii.«

Pod San Gregorio między karlistami a krystynistami, dnia 13 września zaszła potyczka która się ponowiła dnia następnego, ale kto został zwycięzcą, dotąd nie wiadomo.

G. P. S.

— *Z Madrytu* 14 *Września.* —

Nakoniec ministerium zostało uzupełnione: P. Calatrava prezesem rady ministrów i ministrem spraw zagranicznych; p. Mendyzabal finansów, Don Joaquim Maria Lopez spraw wewnętrznych, Don Roman Gil de la Quadra marynarki i osad; Don Jose Landeroy Corchado sprawiedliwości i łask, a margrabia Rodil wojny.

Organizacya wojska i milicyi postępuje teraz z większym jak dawniej pospiechem.

Rząd zajmuje się gorliwie dostarczaniem potrzebnych funduszów. P. Mendizabal zaciągnął pożyczkę 30 milionów realów, które w części przeznaczono na zapłacenie żołdu legii angielskiej. G. P. S.

— *Bern* 9 *Września.* —

Z pomiędzy 136 indywidów których nazwiska kanton prezydujący udzielił stanom w spisie cudzoziemców na wydalenie z kraju skazanych, jest dwudziestu dwóch bawarczyków, trzynastu Włochów, 10 Prusaków, 10 Hessów z Darmstadtskiego, 10 Wirtemberczyków, 9 Badeńczyków, 8 Kurhesów, 7 Frankfortczyków, 5 Hanoweranów, 5 Duńczyków (z Holsteyn Szleswig), 4 Sasów, 2 Nassauczyków, 1 Brunswiczanin; 25 było niewiadomego pochodzenia. Z powołania było między niemi 28 dawniejszych studentów, nauczycieli, literatów i takich którzy otrzymali naukowe wykształcenie, a po większéj części byli członkami związków akademickich; kilku tylko jest ze stanu wojskowego, wszyscy inni rzemieślniey. G. C. W.

— *Grecyja.* —

W przeszłym miesiącu ogłoszono w Atenach postanowienie względem opłaty patentów. Zaczyna się w wyrazach następujących: »Zważając potrzebę przywrócenia równowagi między dochodami a niezbędnemi wydatkami krajowemi, i chcąc ile możności uczynić rozkład podatków w stosunku dochodów każdéj klassy poddanych, po wysłuchaniu zdania naszéj rady stanu postanowiliśmy i t. d. — Według tego postanowienia, każdy może trudnić się podług woli swojej rzemiosłem, handlem, kunsztami lub przemysłem we wszystkich miastach i gminach królestwa; jest tylko obowiązany mieć na piśmie pozwolenie w téj mierze, czyli patent. Wszystkie sposoby zarobkowania podlegają corocznéj opłacie patentowego 5 procentu od zysku po odtręceniu najmu mieszkania. Wolnemi od téj opłaty są: *a*) rolnicy i wszyscy trudniący się gospodarstwem wiejskiém; *b*) pasterze; *c*) wszyscy urzędnicy publiczni, zajmujący się obowiązkami swemi; *d*) akuszerki; *e*) pisarze dzieł, nauczyciele języków i umiejętności; *f*) malarze, rzeźbiarze i sztycharze; *g*) wydawcy dzienników. Kasy gminne zajmą się poborem téj opłaty. Z całéj ilości poboru przeznacza się 20 procentu na potrzeby gmin, a 10 procentu wyłącznie na szkoły miejscowe. G. L.

— *Stambul* 30 *Sierpnia.* —

Zrobiono uwagę, że w téj chwili panuje tu niezwykła cisza w dyplomacyi, nie można jednak wnosić ztąd, ażeby stosunki polityczne były témsamém dostatecznie uregulowane.

O celach floty północno amerykańskiéj, która przy Korfu zarzuciła kotwicę, a po otrzymaniu żądanych posiłków chce zwiedzić uiście Dardanelów i wybrzeża Syryi, najrozmaitsze urosły domysły.

Ogłoszone zostało postanowienie sułtana, że odtąd uroczystość urodzin i wstąpienia na tron wielkiego sułtana według arabskiego kalendarza ma być obchodzona. Tym sposobem przypadać będzie pierwsza na dniu 16 sierpnia, a druga na dniu 22 grudnia.

G. C. W.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 3 *do dnia* 4 *Października.*

Siemiński Wincenty, Kubiczek Jakób, z Polski; Moszczeński Franciszek, Włodarski Karol, Urban Paweł, Meszar Jan, Sanguszko xiążę, Gerbach, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Goebel Władysław, Trzetrzewiński Jan, do Polski; Csadery Józef, Szwajkowska Agata, Schilling Edward, do Galicyi.